



foto: moto.stargard.p

## Stefankiewicz z Koszutą zwyciężyli w 37. Rajdzie Magnolii.

Dwa miesiące po inauguracji cyklu odbyła się druga runda Rajdowych Mistrzostw Polski Zachodniej – 37. Rajd Magnolii. To impreza z historią, dobrze znana w całej Polsce. Tegoroczna edycja organizowana przez Fundację Baja Poland wspieraną przez Automobilklub Koszaliński oraz Automobilklub Stargardzki rozpoczęła się 20 maja od wieczornego prologu na najbardziej kultowej dla rajdowców ulicy Szczecina – Wałach Chrobrego. Przez rampę usytuowaną przed tutejszym Muzeum przejechało 41 załóg, które od razu przystąpiły do konfrontacji z zabytkową kostką nad brzegiem Odry. Tłumy kibiców szczelnie obstawily oes dopingując głośno załogi rajdowe. Niemałą niespodziankę sprawili Jacek Szymkowiak z Anną Przędzińską w Hondzie Civic pokonując czteronapędówki i wygrywając prolog. Szybsi byli jedynie startujący w grupie Gość Konrad Kubiak ze znaną przede wszystkim z rajdów Baja Klaudią Podkalicką, która po raz drugi zdecydowała się zasiać w "gorącym" fotelu.

W niedzielę rajd przeniósł się bliżej Stargardu, do miejscowości Motaniec, w której zlokalizowano biuro rajdu, strefę serwisową oraz jeden z trzech odcinków każdej pętli. Oes wytyczony na terenie bazy logistycznej Netto był nie lada zagadką dla wszystkich załóg. Po pierwsze możliwe było zapoznanie się z odcinkiem wyłącznie na piechotę, a po drugie szorstka, betonowa nawierzchnia wymagała dużego doświadczenia we właściwym doborze opon. Kolejne dwa odcinki w pętli to dobrze znane lokalnym rajdowcom były lotnisko wojskowe w Kluczewie. Tutaj rozegrano najdłuższe próby, po bocznych drogach, na których często zmieniała się nawierzchnia – od równego betonu, przez dziurawy asfalt po szuter. Rywalizacja rozpoczęła się od zwycięstwa Tymoteusza Wojtkiewicza z Marcinem Kałosem. Załoga z Gorzowa wygrała poranny oes z Grzegorz Niemczykiem i Szymonem Banaszakiem o zaledwie 0,02s! Także wśród aut jednonapędowych walka była zacięta. Najszybsi byli Oscar Schmidt z Martą Korszyłowską, zajmując 3 miejsce w generalce i wyprzedzając drugich w "ośce" Jacka Szymkowiaka z Anną Przędzińską o 0,04s. Na kolejnym, najdłuższym w

rajdzie oesie do głosu doszła lokalna załoga Wojciech Stefankiewicz i Sławomir Koszuta wyprzedzając o niecałe 2 sekundy Wojtczaka i o kolejne 0,2s zwycięzcę 1 rundy RMPZ Tomasza Buńkę z Marcelim Stankiewiczem. Ostatni oes pętli to drugie zwycięstwo Stefankiewicza, który przez sporą stratę na sobotnim prologu na pierwszy serwis zjeżdżał dopiero jako piąty. Liderował Wojtczak przed Zbrzeźnym i Buńką. Druga pętla rozpoczęła się od zwycięstwa Zbrzeźnego, ale na kolejnych dwóch ponownie najszybszy był Stefankiewicz dzięki czemu przed drugim serwisem wspiął się na drugie miejsce w generalce. Ostatnia pętla zapowiadała się niezwykle emocjonująco – pierwszą dwójkę dzieliło jedynie pół sekundy! Próba na bazie Netto tym razem nie padła łupem żadnego z liderów – najszybszy był Niemczyk, a liderujący Wojtkiewicz dołożył 0,6 sekundy do swojej przewagi nad "Stefem". Ten po raz kolejny udowodnił, że lotnisko w Kluczewie zna jak własną kieszeń i wygrywając ostatnie dwa oesy zwyciężył w generalce, uzyskując 4,82s przewagi nad Wojtczakiem. Najniższy stopień podium wywalczył wolniejszy o kolejne 4,76s Zbrzeźny.

Po dwóch rundach Rajdowych Mistrzostw Polski liderem punktacji został Tomasz Buńka, który po zajęciu w Szczecinie 4 miejsca wyprzedził triumfatora Rajdu Monte Karlino Andrzeja Łukaszyka o 2 punkty, z którym zrównał się zwycięzca Magnolii Stefankiewicz. W opinii załóg tegoroczna Magnolia była jedną z najlepiej przygotowanych edycji od lat. Organizator – Fundacja Baja Poland – przygotowała bardzo ciekawą trasę, a rozsądnie opracowany harmonogram pozwalał na spokojne przemieszczanie się między oesami. Rajd przebiegł niezwykle sprawnie, po raz kolejny sprawdził się autorski, elektroniczny system obsługi rajdu Automobilklubu Koszalińskiego, który nie tylko zapewnia pomiar czasu i wyniki online, lecz także sprawy administracyjne.

Kolejna runda Rajdowych Mistrzostw Polski Zachodniej już 17-18 czerwca w Wałczu, a będzie nią organizowany przez Automobilklub Koszaliński 6. Rajd Ziemi Wałeckiej. Tym razem na załogi czekać będzie aż 12 oesów drogowych, w tym 3 odcinki miejskie już w sobotni wieczór.